

Streszczenie rozprawy doktorskiej

Rozprawa doktorska nosi tytuł: *Podróżowanie jako proces. Konstruowanie doświadczanego świata przez podróżujących do strefy czarnobylskiej*. W pracy podjąłem problematykę podróżowania do strefy czarnobylskiej, skażonej promieniotwórczo wskutek poważnej awarii elektrowni w Ukrainie.

Strefa czarnobylska to szczególnie obszar, leżący na pograniczu Białorusi i Ukrainy. Niechlubną popularność zyskała w dniu 26 kwietnia 1986 roku, gdy w jednej z elektrowni jądrowych na terenie dzisiejszej Ukrainy, nieopodal pięćdziesięcioletniej miejscowości Prypeć, w wyniku nieudanego doświadczenia doszło do poważnej awarii i stopienia rdzenia czwartego reaktora jądrowego. Gwałtowna i tragiczna w skutkach reakcja fizyczna doprowadziła do wycieku promieniotwórczego materiału do atmosfery, gleby i pobliskich wód – przynosząc niebezpieczne skażenie na okoliczny ekosystem. Tragiczna awaria spowodowana była między innymi błędami konstrukcyjnymi reaktora, przyczynami organizacyjnymi i proceduralnymi związanymi również z kulturą bezpieczeństwa w ówczesnym ZSRR, niewystarczającego nadzoru bezpieczeństwa jądrowego, brakiem analiz związanych z bezpieczeństwem doświadczenia i niewykorzystaniem we wspomnianym eksperymencie specjalistów od bezpieczeństwa jądrowego.

Władze ZSRR zmuszone do dekontaminowania terenu i zabezpieczenia zgliszczy reaktora podjęły decyzję o wysiedleniu mieszkańców pobliskiej Prypeci i innych miejscowości – początkowo na trzy dni, jednak przewyższające dopuszczalne normy skażenia uniemożliwiły powrót większości mieszkańców na zawsze. Władze w trakcie przymusowej ewakuacji obywateli zdecydowały o przykryciu zgliszczy reaktora tzw. *sarkofagiem*. Budowa żelbetonowej osłony, pochłonęła ogromne zasoby pieniężne oraz zniszczyła zdrowie pracującym przy niej ludziom – ostatecznie przy wspomnianych nakładach zakończyła się pod koniec 1986 roku¹. Przez blisko trzydzieści lat silnie zanieczyszczone tereny legalnie odwiedzały tylko osoby zajmujące się badaniami nad promieniowaniem lub likwidacją skutków katastrofy. Prócz ludzi posiadających odpowiednie przepustki zdarzały się przypadki nielegalnych wtargnięć na teren strefy czarnobylskiej. Byli to szabrownicy lub przymusowo wysiedleni z pobliskich wsi autochtoni. Celem tych pierwszych była grabież dobytku mieszkańców, natomiast drugich powrót do domów, aby osiedlić się tam ponownie. Obywateli, którzy niedługo po katastrofie wrócili do swoich domów, określa się potocznie *samosiołami*. Początkowo służby próbowały ponownie ich ewakuować, jednak nie mogli oni rozstać się z domem, ostatecznie też porzucono decyzje o działaniach ewakuacyjnych. Ludzie, którzy powrócili do swych domów, mieszkają tam do dziś, nierzadko żyjąc poniżej minimum socjalnego.

¹ W 2016 roku nakryto kolejną osłonę tzw. „arkę”. Zadaniem obiektu było przykrycie starego sarkofagu, który po długim czasie eksploatacji przepuszczał niebezpieczne związki promieniotwórcze. Restrukturyzacja i nałożenie nowej konstrukcji pozwalało na bezpieczną dekonstrukcję poprzedniego.

Teren ten jest w dalszym ciągu traktowany jako trudna spuścizna ZSRR. Z jednej strony ludzie chcieliby o nim zapomnieć, z drugiej znajdują się osoby zainteresowane, by go odkryć. O takim stanie rzeczy świadczą wzrastające wskaźniki wyjazdów. Informacje pochodzące z oficjalnej strony internetowej Państwowej Agencji Ukrainy do spraw zarządzania Strefą Wykluczenia wskazują, że podróże do tego miejsca wciąż zyskują na popularności. Początkowo, jeszcze przed 2014 rokiem, organizatorzy wyjazdów mieli na celu rozpowszechnienie wiedzy o jednej z największych na świecie awarii jądrowych i jej skutkach. Obecnie zamierzenie jest podobne i równie odpowiedzialne, jednak zmieniają się formy wizytacji. W dość szerokiej gamie wyjazdów są: wycieczki – czyli pakietowe oferty turystyczne biur podróży, wyprawy – czyli przedsięwzięcia organizowane przez grupy pasjonatów i eksploratorów. Oprócz wspomnianych są możliwe także inne sposoby odwiedzenia tego miejsca, na przykład samotna wizyta, jednak aktywność ta wiąże się z koniecznością pozyskania odpowiednich przepustek na terenie Ukrainy lub Białorusi. Poza takimi sposobami wizytacji istnieje także inny, jeszcze bardziej niekonwencjonalny – wtargnięcie na teren skażony bez pozwolenia, praktykowany przez różnych śmiaków pod groźbą kary. Informacje te utwierdzają w przekonaniu, że wymogi postawione współczesnemu podróżowaniu wymuszają poszukiwanie nowych, niekonwencjonalnych dróg. Strefa czarnobylska stała się popularną destynacją, w związku z czym w tytule dysertacji pojawiło się również pojęcie podróży w kontekście procesu. W literaturze naukowej z zakresu nauk humanistycznych i społecznych zjawisko to jest uznawane: „(...) mniej lub bardziej dobrowolną praktyką opuszczania *domu*, aby udać się do jakiegoś *odmiennego* miejsca. Takie przemieszczanie się może mieć cel materialny, duchowy lub naukowy” (Clifford, 1997: 66). Podróż to forma mobilności przestrzennej, w której ludzie zmieniają swoje: środowisko (społeczne), położenie geograficzne, kulturę i otoczenie naturalne. Z poznawaniem nowej przestrzeni wiążą się zmiany w zakresie przeżyć człowieka, co jest z kolei uzależnione od aktywności i praktyk, jakie tam podejmuje. Zainteresowany zmianami zachodzącymi w podróżnikach wyjeżdżających do niekonwencjonalnej przestrzeni, podjąłem się zbadania zjawiska podróżowania i konstruowania świata przez udających się do strefy czarnobylskiej.

Rozprawa doktorska składa się z czterech rozdziałów. **Rozdział pierwszy** stanowi wprowadzenie na temat Czarnobyla i jego spuścizny. Rozpocząłem od zaprezentowania najważniejszych faktów dotyczących katastrofy czarnobylskiej wraz z jej skutkami. Jednym z nich była decyzja o wysiedleniu Prypeci, która była wtedy swoistą sypialnią pracowników pobliskiej elektrowni. Była to również najnowocześniejsza elitarna aglomeracja Ukrainy. Po sprawnej ewakuacji przeprowadzonej w 1986 roku Prypeć do dziś jest określana miastem-widmem. Roślinność opanowała całą przestrzeń, którą niegdyś eksploatował człowiek. Dziś dzikie zwierzęta swobodnie żerują w zalesionym mieście, bez większych problemów można napotkać przechadzające się konie, lisy lub łosie. Oznacza to, że przyroda sukcesywnie przejmująca tę przestrzeń wyrównuje to, co człowiek wcześniej poddawał urbanizacji. W zasięgu strefy czarnobylskiej utworzonej przez władze zaraz po

awarii w elektrowni znajdują się również wsie. Są tam zarówno niszczone w wysokiej roślinności ruiny, jak i zadbane domy samosiołów, którzy powrócili do nich po katastrofie². Strefa czarnobylska w swojej istocie jest bardzo niejednoznaczna. W tej części pracy zawarłem również próbę skonfrontowania jej obrazu w kontekście kulturowo-społecznym. Niedługo po katastrofie, Czarnobyl był eksploatowany na różnych płaszczyznach, począwszy od naukowych, a na popkulturowych skończywszy. Można mówić o różnych celach twórców zajmujących się tą tematyką. Jedni skupiali się na poinformowaniu opinii publicznej, inni stawiali sobie za cel tworzenie tekstów kultury przybliżających zmierzanie się z tragedią czarnobylską. Znaleźli się również tacy, których celem było spożytkowanie katastrofy i jej skutków w kontekście skomercjalizowania. Powstawały kolejne dochodowe produkcje, które w rzeczywistości oddalały od zrozumienia prawdziwej istoty przestrzeni po katastrofie – symulowały ją. Jean Baudrillard, twórca pojęcia symulaków, stwierdził, że: „Chodzi o podstawienie w miejsce rzeczywistości znaków rzeczywistości, to znaczy o operację, gdzie zamiast realnego procesu na pierwszy plan wysuwa się jego operacyjny sobowtór” (Baudrillard, 1996: 177). Zabiegi, którym poddawana była „prawda”³ o Czarnobylu, doprowadziła do sytuacji, w której powstały kolejne pytania o przestrzeń katastrofy. Jednym z nich jest pytanie o to, jak właściwie powinno się określać i w związku z tym, w jaki sposób wartościować ambiwalentną przestrzeń, której po 1986 roku desygnatem stała się trauma wielu pokoleń?

W tej części otworzyłem również drogę do próby interpretowania przestrzeni – dziedzictwa, którą z powodu wewnętrznej ambiwalencji ciężko jednoznacznie określić. Wielość interpretacji rzuca światło na tematykę i otwiera drogę do naukowej dyskusji nad przestrzenią po katastrofie. Może to pomóc w wyjaśnieniu, dlaczego przyciąga ona coraz więcej przyjeźdźnych. Podróżnicy zmierzający do strefy czarnobylskiej wybierają tę destynację, aby na żywo doświadczyć jej wyjątkowości. Przedstawiam także statystykę liczbową podróżników w strefie czarnobylskiej.

W rozdziale drugim prezentuję założenia metodologiczne. Istotnym elementem w dysertacji jest analiza fenomenów towarzyszących podróżnikom przy kolejnych wyjazdach do strefy czarnobylskiej. Jedną z przyczyn zainteresowania się doświadczeniami podróżników, jest chęć znalezienia odpowiedzi na nurtujące pytania. Niewiadomymi były dla mnie takie kwestie jak: *Dlaczego ludzie wybierają akurat strefę czarnobylską jako cel podróży?; Co podróżnicy odkrywają w strefie czarnobylskiej?; W jakich celach wracają?; Jakie znaczenie mają dla nich pierwsze wyjazdy w to miejsce, a jakie powroty?; Jak się tam czują będąc po raz pierwszy, a jak po raz wtóry i podczas*

² Należy wspomnieć, że nie wszyscy wrócili do swoich domów. Niektórzy zmuszeni byli osiedlić się na innych posesjach. Było to spowodowane np. niszczeniem i zakopywaniem w ziemi domów skażonych promieniotwórczo.

³ Pojęcie „prawdy” w kontekście katastrofy w Czarnobylu jest bardzo ciężkie do rozwikłania. Do dziś nie są jasne wszystkie okoliczności i następstwa tragicznego wydarzenia. Brak rzetelnych informacji ze strony władz ZSRR otworzyły drogę do zróżnicowanych interpretacji, również tych odbiegających od rzeczywistości.

kolejnych powrotów?; Jak tam funkcjonują?; Kim tam są i za kogo się uważają?; Jakie są ich przeżycia i doświadczenia? Pytania sformułowane w dość prosty, potoczny sposób stały się punktem wyjścia do naukowej refleksji i postawienia problemu badawczego. Pomimo że najczęstszą praktyką przy tworzeniu problemu badawczego jest zadanie ogólnego pytania, odnoszącego się do całości merytorycznej rozprawy, sformułowałem problem badawczy następująco: Proces nabywania doświadczenia prowadzący do identyfikacji. W tym kontekście spojrzenie na rzeczywistość społeczną w kategoriach procesu wymagało specjalnego aparatu badawczego i odpowiedniego paradygmatu. Kierując się ku interpretacji zjawisk w trakcie ich trwania byłem również ich bezpośrednim uczestnikiem. W badaniach przyjąłem założenia paradygmatu interpretatywnego. Stwierdziłem, że dzięki wspomnianej perspektywie z wchodzącymi w jej zakres założeniami teoretycznymi interakcjonizmu symbolicznego, fenomenologii łatwiej będzie poddać analizie okoliczności warunkujące podstawowy proces społeczny – nabywanie doświadczenia (acquiring experience process), którego konsekwencją jest identyfikacja. Podążanie za dyrektywami, posiłkowanie się wskazówkami czy wreszcie wykorzystanie teorii ugruntowanej w badaniach pozwoliło mi wyodrębnić znaczące czynniki wpływające na proces, nad którego syntezą naukową dotychczas pracowałem. W trakcie prowadzonych badań docierałem do informacji przedstawianych przez badanych lub wywołanych w toku trwania badań jakościowych. Wychodzą one od koncepcji społecznego tworzenia badanych rzeczywistości, w związku z czym skupiają się na punktach widzenia uczestników badań, ich codziennych praktykach i wiedzy dotyczącej przedmiotu badania. Wyjazdy do strefy czarnobylskiej to dla niektórych podróżników częsta praktyka przenoszenia się do znajomego środowiska, w którym podejmują zróżnicowane aktywności. Przebywając tam wraz z różnymi typami badanych mogłem obserwować ich spontaniczną odpowiedź na otaczającą przestrzeń, poznawałem również przeżycia i indywidualne punkty widzenia w trakcie doświadczania podróży. Osobiste deklaracje formułowane w ich języku umożliwiły zrozumienie, czym dla nich była otaczająca ich przestrzeń i inni ludzie. W badaniach empirycznych wykorzystałem obserwację uczestniczącą i wywiad pogłębiony z poszukiwaną listą informacji. Dzięki triangulacji technik i potraktowaniu ich jako komplementarne, w pełni zależne od siebie, ograniczyłem ryzyko wystąpienia błędów i wzmocniłem rzetelność i trafność prowadzonych przeze mnie badań.

Rozdział trzeci to pierwsza część właściwego przygotowywania teorii średniego zasięgu wyrastającej z dyrektyw obranej przeze mnie ścieżki metodologicznej. W praktyce oznacza to, że zawartością wspomnianej części są wszystkie okoliczności wpływające na proces nabywania doświadczenia w strefie czarnobylskiej. Gdy oddawałem głos moim interlokutorom (jednocześnie tworząc atmosferę zaufania) pozwoliłem, żeby byli oni specjalistami od indywidualnych doświadczeń i przytaczanych historii. Uznałem również, że zaprezentowana refleksja powinna dotyczyć zarówno obserwacji uczestniczących, jak i wywiadów pogłębionych, ponieważ w moich badaniach stały się one technikami w pełni komplementarnymi, w związku z czym również od siebie zależnymi. Atutem takiej formy przedstawienia wniosków było potraktowanie obserwacji uczestniczących jako

dotkającej nadbudowy potwierdzającej wypowiedzi badanych i na odwrót, kiedy stałyby się one kontekstem, wokół którego można poruszać się podczas indywidualnych wywiadów z interlokutorami. Za pomocą przytaczanych cytatów z wywiadów i fragmentów z obserwacji uczestniczących, czyli „danych z życia”, udało się przygotować chronologiczną relację obudowaną wartościowymi wnioskami i użyteczną argumentacją naukową. Problemy poruszone w tej części zestawiałem również ze zróżnicowanymi koncepcjami z zakresu nauk społecznych. Wszystkie zaprezentowane przeze mnie odniesienia stały się istotnym tłem dla wniosków, do których dochodziłem w toku syntezy teorii średniego zasięgu w kolejnym rozdziale. Za cel postawiłem sobie zrozumienie znaczeń nadawanym działaniom przez aktywne jednostki. Stwierdziłem, że zabieg ten otworzy drogę do kolejnych poziomów analizy socjologicznej.

W rozdziale czwartym zaprezentowałem wewnętrzną logikę procesu nabywania doświadczenia, którego konsekwencją jest identyfikacja „w” przestrzeni strefy czarnobylskiej i „z” grupami społecznymi tam przebywającymi. Ta część jest również najbardziej zbliżającą się w stronę wyłaniających się danych. W celu wyjaśnienia procesu nabywania doświadczenia opisałem kategorie analityczne wraz z ich wewnętrzną logiczną spójnością uzyskaną w toku postępującej konceptualizacji. Podjąłem również próby abstrakcyjnego ujęcia rzeczywistości społecznej podczas teoretyzowania i poszukiwania zależności z innymi kategoriami analitycznymi. Oprócz wygenerowanych kategorii i ich własności przybliżyłem tezy na temat rzeczywistości społecznej podróżników wyjeżdżających do strefy czarnobylskiej.

Przechodząc przez kolejne osobliwe elementy i okoliczności związane z doświadczeniem i konstruowaniem, wyjaśniam pojęcie identyfikacji wykorzystywane w kontekście mojej pracy. W wyniku pogłębionych analiz nad podróżowaniem do strefy czarnobylskiej dowodzę, że przebiega ona w wymiarze przestrzennym i społecznym. Oprócz wskazania istotnych dla analiz przykładów zamieszczam również graficzny schemat podstawowego procesu, nad którym pracowałem w toku prowadzonych badań empirycznych w terenie. Na koniec tej części prezentuję wnioski, które otwierają możliwości prowadzenia kolejnych badań empirycznych w niekonwencjonalnej przestrzeni strefy czarnobylskiej

Bibliografia:

1. Baudrillard J. (1996), *Precesja Symulaków*, [w:] *Postmodernizm: Antologia przekładów*, Wydawnictwo Baran i Suszczyński;
2. Clifford J. (1997), *Routes. Travel and Translation in the Late Twentieth Century*, Harvard University Press, Cambridge, London.